Śmierć za swobodne życie jest stokroć lepsza, niż podłe życie w niewoli.
(Żeromski, Sułkowski).

BIULETYN informacyjny małopolski

Rok II. 12 września 1943 r. Nr 34 (78)

KOMUNIKAT NR 2.

Patrol Krajowych Sił Zbrojnych zdobył w kamieniołomach w Klęczanach Górnych 60 kg. materiału wybuchowego, wysadzając w powietrze resztę materiałów i szereg urządzeń kamieniołomów.

Na linii kolejowej Pisarzowa - Męcina inny patrol, złożony z 2 ludzi zniszczył cysternę z benzyną. Ten sam patrol, odebrał okolicznym sołtysom 4 karabiny, dane im przez żandarmerię niemiecką do obrony własnej.

4 września 1943 r. OKRĘGOWE KIEROWNICTWO WALKI PODZIEMNEJ.

KOMUNIKAT NR 3.

W nocy z 12 na 13 lipca br. została zlikwidowana w Łańcucie rodzina Porębskich (ojciec i syn z żoną) za oddanie w ręce gestapo ppor. zaw. WP. Filipińskiego, który został rozstrzelany, oraz za dostarczenie władzom niemieckim materiałów informacyjnych, które posłużyły okupantom do pacyfikacji miasta Łańcuta w dniu 5 VII 43.

10 VII b. r. zlikwidowano w Monasterzu (pow. Przeworsk) konfidenta gestapo Sebzdę.

5 VIII br. zlikwidowano w Studziance (pow. Przeworsk) konfidenta kripo, Marka.

5 września 1943 r. OKRĘGOWE KIEROWNICTWO WALKI PODZIEMNEJ.

KOMUNIKAT NR 10.

1. W ciągu czerwca i lipca na terenach woj. lubelskiego zlikwidowano następujących agentów Gestapo:

a) Betriebsleiter Liegenschaftu Ratoszyn k. Chodla.

b) W pow. Krasnystaw: Ziarnicki – burmistrz Żółkiewski, Niemiec Gackowski, Fik – burmistrz Turobina, Kowalski z Widmówki, Jentrzmionka, Szewczyk Władysław, Cybulska.

c) Borowski Czesław – Kraśniczyn.

d) Wowtschenko Chnat – Rejowiec.

e) W Urzędowie: burmistrz Łaziński, Doroszowa, Doroszówna, Jagiełło, Majowska.

f) W Lublinie: Oziembło i Lelowa.

g) Pow. Radzyń: trzej bracia Koczkodaj.

h) Biała Podlaska: Dulecki z żoną.

2. W ramach ochrony ludności przed bandytyzmem rozbiło w tym samym okresie w tymże województwie 10 band rabunkowych, przy czym zabiło 48 bandytów.

Deklaracja porozumienia politycznego Czterech Stronnictw stanowiących Krajową Reprezentację Polityczną.

I. Wobec ogromu zadań jakie stoją przed Narodem Polskim w chwili obecnej i jakie wyłonią się w momencie wyzwolenia Kraju z pod okupacji a) odbudowa Państwa Polskiego, b) ustalenie jego granic, przywrócenie wewnętrznego ładu, c) czynny udział w ustalaniu nowych form współżycia narodów Europy — Stronnictwa reprezentują główne kierunki polskiej myśli politycznej oraz olbrzymią większość zorganizowanego politycznie społeczeństwa polskiego postanawiają z sobą współdziałać conajmniej do czasu ogłoszenia wyborów do Konstytucyjnych Ciał Ustawodawczych. Kierując się wytycznymi programowymi zawartymi w deklaracji Rządu, Stronnictwa te współdziałać będą w Kraju: na terenie Krajowej Reprezentacji Politycznej w Radzie Jedności Narodowej i ew. Radzie Rzeczpospolitej, współdziałając solidarnie z Delegaturą Rządu.

Wymienione Stronnictwa wystąpią również z solidarnym wezwaniem do swych przedstawicieli w Londynie by takiego samego współdziałania przestrzegali zarówno w Radzie Narodowej, jak i w Rządzie. Udzielając poparcia Rządowi, będącemu wyrazem współpracy tych Stronnictw i ponosząc za niego odpowiedzialność Stronnictwa przeciwstawią się w okresie trwania porozumienia każdej innej koncepcji rządu.

II. W najbliższej przyszłości Stronnictwa przystąpią na podstawie wymienionej deklaracji Rządowej, do desygnowania Przedstawicielstwa Rządu w Kraju, oraz do powołania Rady Jedności Narodowej.

III. Stronnictwa dołożą starań, żeby aparatura wykonawcza władz rządowych obok fachowości, miała charakter instytucji jak najsilniej związanej z czynnikami społecznymi i obywatelskimi Kraju i wolna była od elementów obciążonych odpowiedzialnością za praktyki reżimu sanacyjnego i tendencje totalistyczne.

IV. Stronnictwa poprą wszystkimi siłami organizacyjnymi i propagandowymi Armię Krajową, jako organ ogólnonarodowy i rozstrzygający w dziedzinie walki orężnej o naszą przyszłość, jednocześnie będą współdziałać w harmonijnym ułożeniu współpracy organów cywilnych i wojskowych w dziedzinie przygotowań do wystąpienia, które jest naczelnym dążeniem całej akcji politycznej, administracyjnej i wojskowej.

V. Na okres obecny, na okres pertraktacyj pokojowych i najbliższy po zakończeniu wojny, Stronnictwa przyjmują następujące zasady programu.

W zakresie celów wojennych: a) podstawową zasadą polityki zagranicznej winna być współpraca z aliantami na zasadach równorzędności z wyraźnym podkreśleniem samodzielności w sprawach dotyczących Polski, jej praw suwerennych i nienaruszalności jej terytorium, b) nieustanna czujność wobec zaznaczających się wpływów sowieckich na dyplomację Aliantów i ciągłe uświadamianie społeczeństwa państw sprzymierzonych istoty niebezpieczeństwa także totalizmu rosyjsko-komunistycznego.

W zakresie celów pokoju: a) uzyskanie granicy na zachodzie i północy, gwarantującej Polsce szeroki dostęp do morza i bezwzględne bezpieczeństwo, nienaruszalności granicy wschodniej oraz odpowiednich odszkodowań, b) utworzenie konfederacji państw, których ośrodkiem byłby związek polsko-czeski, względnie sama Polska, c) uregulowanie spraw mniejszości narodowych na zasadach tradycyjnej wolności oraz równości praw i obowiązków. W okresie przejściowym zanim się zbierze Zgromadzenie Ustawodawcze, wybrane na podstawie nowej, demokratycznej ordynacji wyborczej: a) ustrój republikański państwa musi być zachowany, a jego dotychczasowe instytucje prawne nie mogą ulec zmianie bez zgody Stronnictw, b) Rząd Jedności Narodowej może być zmieniany i uzupełniany tylko za zgodą Stronnictw, c) dotychczasowe ustawodawstwo polityczne, gospodarcze i społeczne będzie dekretami oczyszczone z naleciałości reżimu sanacyjnego i okupanckiego, oraz rozbudowane w imię postulatów: 1) wolność obywatelska oraz równości wobec

praw i obowiązków wraz z pełnym samorządem terytorialnym, gospodarczym, socjalnym i kulturalnym, 2) uznanie pracy ludzkiej jako największej wartości społecznej, na której ma się opierać rozwój ekonomiczny i dobrobyt Kraju, 3) przejęcie w okresie przejściowym pod zarząd państwowy, przy udziale czynnika społecznego przedsiębiorstw przemysłowych, -zarządzanych w czasie okupacji przez Niemców, jak również wszelkiej własności poniemieckiej i bezpańskiej, oraz instytucyj użyteczności publicznej, 4) niezwłoczne przystąpienie do przeprowadzenia reformy rolnej, ustalającej taki podział użytków rolnych, któryby gwarantował największą ilość zdrowych, mocnych, jednorodzinnych gospodarstw chłopskich, gwarantujących wyżywienie całego Narodu. W związku z tym w okresie znoszenia okupacji — przejęcie do dyspozycji Państwa wszystkich nieruchomości przeznaczonych na cele reformy rolnej — w pierwszym zaś rzędzie ziemi poniemieckiej, 5) zapewnienie ludności środków żywnościowych i niezbędnych produktów wytwórczości przemysłowej, 6) stworzenie odpowiednich warunków dla rozwoju spółdzielczości, zapewnienie jej należytego miejsca w organizacji samorządu gospodarczego i w ramach gospodarki planowej, wykorzystanie jej usług w dziedzinie produkcji zwłaszcza żywnościowej — wymiany i rozdziału, 7) opracowanie planu polityki finansowej i walutowej oraz planu odbudowy powojennej Kraju, 8) repatriacja wysiedlonych, uwięzionych i internowanych w obozach niemieckich i rosyjskich, oraz wywiezionych na roboty, likwidacja bezrobocia w mieście i na wsi, oparta o zasadę powszechnego zatrudnienia.

VI. Porozumienie niniejsze Stronnictw nie może ich krępować w rozwijaniu i pogłębianiu ich własnych założeń ideowych i programowych, oraz wprowadzeniu odpowiedniej akcji propagandowej na przyszłość. Jednakże w wystąpieniach polemicznych organów prasowych podpisanych Stronnictw przestrzegana będzie lojalność, wynikająca z faktu ich porozumienia i współpracy.

Warszawa 15 sierpnia 1943 r. KRAJOWA REPREZENTACJA POLITYCZNA.

ALIANCI WOBEC INTRYG SOWIECKICH.

Nie od dziś możemy obserwować pogłęb. się rozdźwięk obozu walczącej demokracji i ZSRR. Całość obrazu nie jest oczywiście dość uchwytna i jasna, niemniej przemawia mnóstwem drobnych i ważnych nawet faktów, które stanowią niezbity dowód że stosunki aliantów z Sowietami nie są na drodze p o p r a w y.

Już w chwili oficjalnego rozwiązania przez Moskwę kominternu — Anglicy potraktowali całą sprawę bardzo zimno i z rezerwą, znaczył się bowiem tajny dokument Kom. Centr. zachodn. Białorusi i Ukrainy (znaleziony przy zabitym dowódcy grupy partyzanckiej) objaśniający jak należy rozumieć rozwiązanie kominternu. Jest to mianowicie „przesłona wystawiona dla uspokojenia snobizmu konserwatywnych polityków angielskich oraz formalistyki plutokratów półn. ameryk". Jednocześnie bowiem partia otrzymała nakaz wzmocnienia walki przeciw faszyzmowi i jego przybudówkom. Ostatnia konkluzja brzmi: „po tej wojnie tak w krajach zwyciężonych jak i pobitych, prawdziwymi zwycięscami będziemy my — b o l s z e w i c y! Przynajmniej jasno i bez maski.

Trudno pomyśleć, żeby sojusznicy Rosji nie orientowali się w tych odwiecznych hasłach imperialistycznych rosyjskich.

Zmiany w dyplomacji również nie wróżą nic dobrego. M a j s k i, najlepszy znawca Anglii i jej spraw został mianowany 27 VII komisarzem spraw zagr., zaś L i t w i n o w, jedyny na miarę międzynarodową dyplomata sow., mianowany ambasadorem w Washingtonie od czasu zawarcia przymierza z aliantami — musiał z tej placówki ustąpić. Więc w momencie największych możliwości wojennych na kontynencie obaj dyplomaci nie mają nic do roboty w Londynie i Washingtonie? Kariera Majskiego na tej placówce wydaje się skończona, wymie-

niają nawet jako następców Sobolewa i Gusiewa (obecny poseł w Ottawie). Równorzędnie ciekawą karierę zrobił Hendenson poseł USA w Bagdadzie, był on wysłany przed dwoma laty do Moskwy ze specjalną misją zorientowania się w zamiarach sowiec. wobec próby worzenia „rządu polskiego". Wnet jedak Moskwa zażądała usunięcia go... becnie ten zdecydowany wróg systemu owiec. jest kierownikiem oddziału soiec. Ministerstwa Spr. Zagr. USA. Kreml kt ten przyjął z wielkim niezadowoniem, jako wyraźne votum nieufności oosevelta odnośnie do zamiarów sowiec. Bliskim Wschodzie.

Prasa niemiecka wedle danych z Anry podaje 17 VIII wiadomość o próch tworzenia „rządów emigrajnych" w Moskwie. Wśród ludzi, órzyby się mogli podjąć tego zadania resorci spraw zagranicznych, na czoło suwa się kom. Wyszyński (angażujący silnie przeciw Polsce) — dalej pracuje Dekanosow, b. ambasador w Berlinie i wyższy urzędnik GPU — jego zadaniem ma być skomunizowanie Rzeszy. Kornejczuk (mąż Wandy Wasilewskiej) jest nam znany jako „spec" od spraw polskich — wreszcie Majski od spraw angielskich. W Moskwie istnieją już bliżej nieokreślone rządy państw bałtyckich, które w swoim czasie zwracały się z adresami hołdowniczymi wobec Kremla. Jest to już intryga na wielką skalę, na którą niewątpliwie alianci dają pilne baczenie.

Na terenie prasowym nie brak drobniejszych utarczek i ukłuć. „Izwiestia" zaczyna suggerować dwulicowość polityki Edena, który wypowiada się oficjalnie na łamach „Timesa", a niezależnie od tego — nieoficjalnie w dzienniku lorda Vansittardta, wyraźnie wrogo nastawionym do Sowietów (ostatnio opublikował on listę strat, jakie Polska poniosła w ludziach pod okupacją sow). Cała prasa wyraża dalej niezadowolenie z powodu powolnego tempa ofenzywy aliancklej i domaga się głośno drugiego frontu. W swej mowie z 1 IX Churchill odpowiadał na te zarzuty, zawsze z największym uznaniem wyrażając się o wysiłkach wojskowych Sowietów. „jest zrozumiałe, że Rosjanie bezustannie na to nalegają, nie kryjąc swych skarg i wyrzutów, żeśmy dotychczas tego nie uczynili" I premier Anglii zapowiada utworzenie frontu „wówczas, gdy będziemy mieli zapewnione powodzenie. Życie naszych żołnierzy złożymy w ofierze... dla celów militarnych... natomiast nie będziemy nim szafować rozrzutnie dla politycznych powodów". Zrozumiałe. Odciągnięcie 30 — 60 dywizji z frontu wsch. nato by na zachodzie Europy Anglicy. krwawili się w bojach z Niemcami — a czerwona armia mogła tymczasem wejść na terytorium Polski czy Rzeszy — nie, tym suggestiom daje Churchill zdecydowaną odprawę...

Bardzo ciekawie rzec można, groteskowo wypadła na tle tych nieporozumień podróż Benesza do Moskwy, mająca na celu zawarcie paktu czesko-sow. na lat 20. Pisał na ten temat Benesz art. w „Liberty" z 17 VIII. Lecz na życzenie Moskwy podróż odłożono. Wreszcie „Daily Worker" komunistyczny dziennik londyński zamieścił wiadomość, że na 2 dni przed zamierzonym wyjazdem, rząd bryt. zabronił Beneszowi udawać się do Moskwy...

Wiemy, jak Sowiety zarzucały sieć i na Jugosławię, na terenie której krzyżowały się w czasie wojny przeróżne wpływy. Rząd ang. dla przeciwwagi wpływów sow. wysunął Krniewicza, sekretarza genr. chorwackiej partii chłopskiej. Natychmiast radio moskiewskie obrzuciło go błotem — wraz z całą chorwacką partią z Maczkiem na czele.

Wszelako terenem, na który alianci spoglądają ze szczególnym niepokojem jest Daleki Wschód, wśród krzyżujących się interesów Rosji, Chin i Japonii. Wielki kłopot ma Czang-Kai-Szek z komunistami chińskimi którzy odrzucają z nim współpracę, na rozkaz Moskwy sabotują jego zarządzenia. Oto jak charakteryzuje tę sytuację dziennik „Le Soir": Zasadniczym wrogiem Moskwy na Dalekim Wsch. jest Japonia. W początkach 1940 r. zawarły oba państwa układ neutralności. Japonia spodziewając się z USA wolała mieć plecy zabezpieczone, tosamo mniejwięcej Rosja. Od tego czasu oba państwa wzmocniły ten związek. Mocarstwa demokrat. obawiają się, by to wzmocnienie nie utrwaliło się na ich niekorzyść. Przyjaźń obu państw może się rozwijać tylko kosztem Chin. Dziś Japonia

ma w Chinach to czego sobie życzyła, mogłaby dalej w Chinach pozostawić wolną rękę Rosji. Sowiety sympatyzują z polityką japońską Dalekiego Wschodu, i życzą sobie również końca hegemonii ameryk. na Pacyfiku. W tym świetle zrozumiałe jest z naciskiem podkreślone powiedzenie Churchilla (w cytowanej mowie) „obecność Rosji na konferencji w Quebec nie byłaby stosowną. Rozmowy nasze dotyczyły w znacznej, jeśli nie w największej mierze prowadzenia wojny z Japonią, z którą Sowiety mają 5-letni układ o nieagresji. Zaproszenie na tę konferencję byłoby więc dla Rosji kłopotliwe"..

Alianci zbyt są dobrymi, zbyt wiele nici wszystkich interesów światowych mają w ręku, aby się dali zaskoczyć intrygom sowieckim.

NAKAZY CHWILI.

1. „TAJNA POCZTA POLSKA". Pojawiła się w sprzedaży ozdobna winieta z orłem białym, napisem 1939 — 1943 ze stemplem „Na dozbrojenie". Zawiera ona odbitkę 3 znaczków (z walczącą Warszawą, orłem zwyciężającym swastykę i ofiarami żołnierza niemieckiego). Stwierdzamy, że oficjalne czynniki w Kraju, wojskowe i cywilne nie przyjmują żadnej odpowiedzialności za wypuszczenie i rozsprzedaż tych znaczków, nie mają nic wspólnego z ofiarami zbieranymi tym sposobem — nie idącym oczywiście na dozbrojenie wojska w Kraju. Jest to karygodna samowola. O zbiórce na samozwańcze cele należy poinformować społeczeństwo polskie.

2. UWAŻAĆ, BRANKI NA ROBOTY. W Bronowicach Małych i Wielkich szereg osób otrzymało wezwania do Urzędu Pracy, a w nocy najbliższej nastąpiła branka tych osób. Kto zatym dostanie wezwanie, nie może go sobie lekceważyć, lecz odrazu przygotować się na wszelkie ewentualności.

3. OSTRZEGAMY. W prowincjonalnych oddziałach „Baudienstu" rozpoczął okupant werbunek do milicji, której celem ma być walka z bandami ukraińskimi na wschodzie. Ostrzegamy, że w myśl zarządzenia miarodajnych czynników żadnemu Polakowi do milicji tej wstępować nie wolno. Niestosujący się do tego rozporządzenia będą w odpowiednim czasie karani.

— — —

SPRAWY POLSKIE NA OBCZYŹNIE.

1 WRZEŚNIA. Prez. Raczkiewicz otrzymał szereg depesz od rządów sprzymierzonych w rocznicę napadu Hitlera na Polskę, wśród nich od króla Jerzego VI i prez. Roosevelta. Prezydent USA podkreśla, że Polska prowadziła bohaterską walkę i nie ustała w swym oporze do tej chwili, przez co stała się natchnieniem dla wszystkich krajów okupowanych,

Z ŻYCIA WOJSKA POLSKIEGO. Węzły szczerej sympatii nawiązały się w czasie obecnej wojny pomiędzy polską a brytyjską marynarką woj. Dowodem tego są słowa admirała sir Jamesa Forsta, który przechodząc na inne stanowisko pożegnał serdecznie marynarzy polskich, mówiąc m. in. „W bitwie okrętów podwodnych ostateczne 3 miesiące dały doskonałe wyniki. Początek sierpnia przyniósł jeszcze lepsze rezultaty. Ci wszyscy pośród nas, którzy wyjdą na morze będą mogli przekonać się o tym. Mówiąc, że wojnę wygramy, mam na myśli Was i nas. Zasłużyliście na to w zupełności jako synowie wielkiego narodu.

Lotnicy polscy zrzucili ogółem 13,200.000 funtów bomb, zaś lotnictwo myśliwskie zestrzeliło 559 aparatów npla napewno, 150 prawdopodobnie, uszkodziło 183, od chwili przybycia na teren W. Brytanii do 31 lipca br.

UCHODŹCY POLSCY z Rosji w liczbie 706 osób (w tym 250 dzieci) przybyli z Indii do Meksyku, gdzie przeznaczono im na miejsce pobytu Santa Rosa. Ich podróż na statku amerykańskim trwała 7 tygodni.

UKRAIŃCY NA EMIGRACJI. W czerwcu b. r. odbył się kongres Ukraińców z Kanady powitany przez 4 naczelne organizacje polskie w Kanadzie. W odezwie inauguracyjnej mówiono na temat nierozerwalnej wspólnoty interesów narodów polskiego i ukraińskiego, jak również wszystkich innych narodów międzymorza bałtycko-czarnomorskiego. Doświadczenia obecnej wojny położą najpewniej kres długotrwałej waśni polsko-ukr. i przyczynią się do wytworzenia współpracy na zasadzie wolni z wolnymi, równi z równymi. Komentarze prasy ukraińskiej w Kanadzie uzyskują, że doszło do odprężenia polsko-ukr. na terenie kanadyjskim. Również poszczególne ustępy odezwy Kierownictwa Walki Cywilnej były przytaczane w prasie ukraińskiej i oceniane pozytywnie.

Równocześnie dochodzą nas znamienne głosy prasy litewskiej w Ameryce, na temat współpracy z Polską. Katolicki „Lietevin Zinios" i nacjonalistyczny „Viengbe" otwarcie pisze, że Polacy nie wykazali zachłanności ani pod względem kultury ani językowym, Polska jest naturalnym sprzymierzeńcem Litwy — a sporną kwestię Wilna można rozstrzygnąć po odzyskaniu niepodległości. Tylko ślepi i agenci komunistyczni mogą się sprzeciwiać pracy polsko-litewskiej. Każdy Litwin winien stanąć obok Polaków w obronie granicy wsch. Polski. Z powyższego wynikałoby, że Litwini nareszcie przejrzeli co do wyboru sojusznika w przyszłości. Cóż, kiedy wzniosłych poglądów prasy emigracyjnej nie podzielają wcale ani Litwini, którzy tak wiele przyczynili się do eksterminacyjnej polityki przeciw Polakom, ani Ukraińcy pozostający na służbie niemiec. i raczej wciąż zacieśniający swą współpracę z okupantem przeciw Polsce.

— — —

NA ZIEMIACH RZECZYPOSPOLITEJ.

WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI. Dnia 2 VIII został zastrzelony rej. komendant policji granatowej w pow. Ostrów Mazow. Nieruchalski, współpracownik Gestapo. 10 VIII Pióro wójt gm. Brańszczyk (w pow. Ostrów Maz.) otrzymał kulę jako zapłatę za gorliwe wysyłanie ludzi na roboty. Ręka sprawiedliwości dosięgła „granatowego" Chyłkę z Bronowic, który leżąc ranny w szpitalu otrzymał 3 celne strzały w głowę. Tydzień wcześniej została zabita jego pomocnica Apostoł Aniela, również konfidentka G-o.

LIKWIDACJE ŻYDÓW. Od 2 IX rozpoczęli Niemcy po dłuższej przerwie dalszą likwidację żydów w ghettach bocheńskim i tarnowskim. Wywozi się żydów masowo do Oświęcimia i transportami ku wschodowi (do Sobiboru?). Z krakowskich baraków, gdzie pracuje do 8000 żydów od paru dni nie wychodzi nikt do pracy, co jest zazwyczaj zapowiedzią dalszego wywożenia.

NIE CHCIELI DAĆ KONTYNGENTU. 30 gospodarzy w Filipowicach k. Krzeszowic solidarnie odmówiło wydania kontyngentu w wyznaczonej wysokości, tłumacząc się niewspółmiernie wysokim wymiarem. Kierownik miejscowej spółdzielni raportował o tym staroście odgrażając się gospodarzom, z których 3 aresztowano. Tak gorliwemu służalcowi niemiec. należy się odpowiednia zapłata.

Trudności w dostawie kontygentu z powodu wysokiego wymiaru będą coraz większe. Oto w krakowskim kontyngenty bydła zostały powiększone 4-krotnie. Uprzednio zabierano 500 szt. tygodniowo, od 15 VIII.— 2 tysiące.

Z OBOZÓW. Do Oświęcimia nadszedł 25 VIII ogromny transport więźniów z Warszawy w liczbie około 20 wagonów. Przed niedawnym czasem zdarzyła się w Oświęcimiu masowa ucieczka 1600 SS-manów i Ukraińców wraz z pewną ilością więźniów. W pociągu zabito 9 Niemców.

Zdarzają się również transporty dezerterów z frontu wschodniego.

Obóz w Szebniach ma być rozbudowany i powiększony, na co wskazują złożone w pobliżu znaczne ilości składanych baraków.

Z NIEDOLI KRESOWEJ. Z Tarnogrodu donoszą, że po zakończeniu niemiec. akcji policyjnej powstała komórka gospodarcza ukraińska mająca na celu rugowanie Polaków z ziemi. W Tarnogrodzie, Bukowinie, Kolonce, Biszczach, Łuchowie, Jastrzębcu i Księżopolu wszystkie lepsze ponad 25 morg. gospodarstwa zagarnęli Ukraińcy miejscowi, lub sprowadzeni z Tomaszowa Lubelskiego. Wypędzone rodziny polskie przebywają u krewnych lub błąkają się, narażone na schwytanie przez milicję ukr., która zazwyczaj rozstrzeliwuje lub odstawia do Biłgoraja. Pozbawiono znów dachu nad głową setki polskich rodzin.

WOŁYNIACY, przebywający w obozach rozdzielczych, mianowicie niezdolni do pracy, starcy i dzieci, nie otrzymali pozwolenia osiedlenia się w GG, ale od 20 VIII mają transportami wracać na Wołyń. Można sobie wyobrazić rozpacz nieszczęśliwych. Pomimo trzykrotnych interwencji u odpowiednich władz niemieckich we Lwowie, Niemcy nie zgodzili się na pozostawienie Wołyniaków w GG, uspakajali zaś proszących obietnicą pomieszczenia polskiej ludności w miejscowościach, gdzie są silniejsze garnizony niemieckie. Znane są przypadki wypędzania uciekających Polaków za Bug bez pozwolenia przejścia na tę stronę rzeki. Zresztą jakąż Niemcy mogą dać gwarancję bezpieczeństwa? Na wschód od Lwowa coraz częściej pojawiają się oddziały sowiec., znaczne siły partyzanckie zajęły swego czasu Skałat, inne grupy przemaszerowywały przez Czortków wraz z armatkami i tankami aż 4 godziny. Epizodem tych przemarszów były napady na Niemców i na Volksdeutschów. Niemcy i VD żyją więc i na kresach i w Małop. Wschod. w wielkim strachu, sytuacji zupełnie nie opanowują. Nadesłane od wschodu silne oddziały węgierskie zostały już wprowadzone do walki z bandami ukraińskimi.

Ostatnio nie nadchodziły żadne alarmujące wieści z Małopolski Wsch. ani Wołynia. Prowokacje i zamachy są jednak ciągłe. Dotychczas brak więc jakichkolwiek objawów, by głos metropolity Szeptyckiego nawołujący do ochrony „życia i mienia bliźniego" nie był głosem wołającego na puszczy i żeby deklaracja Krajowej Reprezentacji Polit. z polskiej strony dotarła do świadomości poważniej myślących Ukraińców.

EUROPA I ŚWIAT.

CO TO JEST „AMGOT" „Allied Military Goverment for Occubied Territory" to oficjalna nazwa organizacji, która zapoczątkowana została w Erytrei, Abisynii i Somali, a centralę ma obecnie w Kairze. Jej celem jest uporządkowanie że Amgot niema celów politycznych. Na czele stoi 3 Anglików i 3 Amerykanów, poza tym sztab składa się z 1200 ludzi, co wskazuje, że rozbudową instytucji jest przewidziana do niebywałych rozmiarów. Obecnym kierownikiem Amgotu na Sycylji jest Remel of Rod.

W OBOZIE SOJUSZNIKÓW. Koncentrancja całej władzy wewnętrznej w Rzeszy w ręku Himmlera nie wymaga komentarzy. Widmo wypadków faszystowskich, których ofiarą padli tacy jak Vito Mussolini i Mario Appelius za próby wznowienia znienawidzonych rządów jest groźnym momentem dla hitlerowców. Do tego dopuścić nie można.

Równocześnie z mianowaniem Himmlera, wezwał podobno Hitler przedstawicieli Rumunii, Bułgarii i Węgier do kwatery głównej z żądaniem nowych rezerw i zabezpieczenia Bałkanów. Jedna z rozmów z królem Borysem zakończyła się tragicznie. Był to człowiek, który jak go określa Churchill — w ciągu „30 lat swych rządów po raz drugi zepchnął swój naród na drogę polityki sprzecznej z jego interesami i z jego wolą". Kryzys w Bułgarii jest już faktem, niewiadomo tylko jak się rozwinie.

Najdalej chyba od możliwości spełnienia życzeń kwatery gł. stoją obecnie Węgry: Są one traktowane z wyróżnieniem, jeśli chodzi o mających nastąpić nalotach na objekty przemysł... Węgry, które wycofały reszki swej armii z frontu wsch. nie czynią dziś żadnych ustępstw i prowadzą obecnie obrady „nad przywróceniem pokoju".

Rumunia jest obecnie pod silnym naciskiem ze strony aliantów. Otworzyły się możliwości bombardowania zagłębia naftowego skąd Niemcy otrzymują $1/2$ materiałów pędnych. Dlatego alianci napotkali na tak silny opór i obronę Ploesti. Radio lond. zagraża nadto, że jeśli Rumunia będzie kontynuowała wojnę z ZSRR, to ani USA ani W. Brytania nie dadzą w przyszłości ochrony przed odwetem sowieckim. Wewnątrz kraju szerzącą się anarchię usiłuje rząd stłumić drakońskimi sposobami. 4 VIII specjalnymi dekretami prawie wszystkie sprawy karne przekazano sądom woj. z wykonaniem wyroków w 48 godz., Widocznie państwo nie może sobie pozwolić na rozbudowę aparatu policyjnego. Sztab niemiecki ewakuował z Rumunii cały materiał ludzki 40 tys. Volksdeutschów rumuńskich, których skoncentrowano w Wiedniu.

Kryzysy polityczne Węgier i Bułgarii, wewnętrzna sytuacja Rumunii są zapowiedzią nowych poważnych wydarzeń w obozie pękającej „osi".

— — —

ZDOBYWAMY DZIEŃ.

(„Werble Wolności" — Nr 3)

Oto stal świtu rozdarła ciemność,
słońce fanfarą w niebo uderza —
Przed nami szlak się ściele codzienny
Śmiałym go krokiem trzeba przemierzyć!

W każdej godzinie czyha zasadzka,
miny ukryte pod każdym progiem:
Naprzód żołnierze! Nie wolno wracać!
Bagnetem woli torujemy drogę!

Bohaterowie szeptanych legend,
ludzie bez imion, cienie bez twarzy,
idźmy przed siebie zwartym szeregiem,
realizować szaleństwo marzeń!

Nie dla nas życie w zacisznych domkach,
ani czekania gnuśna niepewność.
Jak pełna kwiatów, wiosenna łąka
uśmiecha nam się pole bitewne!

Każdą piędź życia krwią trzeba płacić,
nim odpoczynek serce wytęskni,
i na zdobytej dnia barykadzie
skrzydłem powieje sztandar zwycięski!

KW
ZW